

Partynice, czyli jak zarabiać na torze

tekst: Monika Słowik, Małgorzata Szewczyk

zdjęcia: Jarek Zalewski



Rodzinny piknik w czasie wyścigów.

Wyścigi konne w Polsce nie od dziś przeżywają kryzys, podobnie jest na większości europejskich torów wyścigowych. Sprawny system totalizatorowy generujący duże zyski finansowe, mogący w znaczący sposób wspomagać organizatorów gonitw i umożliwiający zagwarantowanie wypłaty nagród, jest rzadkością. Jednak wrocławskim Partynicom udało się nie tylko przetrwać, ale i rozwinąć działalność.

Tor wrocławski nie jest wyjątkiem, jego problemy finansowe zaczęły się po przejęciu w roku 1993 przez Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa Państwowych Torów Wyścigów Konnych Warszawa-Służewiec, których był zakładem. Skąd te problemy? Agencja postanowiła, że tor służewiecki zostanie spółką Skarbu Państwa. Na tor wrocławski nie było pomysłu. Należało więc stworzyć nowy model funkcjonowania obiektu, usamodzielnic go, postarać się o nowe obszary działania, otworzyć na Wrocław.

Miasto z pomysłami

Dzięki rozmowom i negocjacjom z władzami miasta powstał plan działania. W roku 1995 Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa wydzierżawiła Wrocławowi w drodze przetargu tor wyścigów konnych na Partynicach na okres 15 lat. 25 marca 1998 r. Agencja po licznych zabiegach miasta, a przede wszystkim ówczesnego prezydenta Wrocławia Bogdana Zdrojewskiego, przekazała go nieodpłatnie gminie Wrocław na własność. Wspólnie z władzami Wrocławia, które zarówno poprzez Bogdana Zdrojewskiego, jak i obecnego prezydenta miasta Rafała Dutkiewicza, wspierały nasze prace, udało się wypracować nowe oblicze toru. Wrocławski Tor Wyścigów Konnych Partynice jest jednostką

budżetową miasta. Jednym z zadań samorządu musi być stworzenie oferty rekreacyjnej dla mieszkańców, dlatego też Partynice są miejscem, gdzie organizuje się wyścigi, ale także zawody jeździeckie, zawody w stylu westernowym, funkcjonuje rekreacja jeździecka i hipoterapia. Pozwala to na zainteresowanie terenem Partynic nie tylko tych, dla których ważne są dni wyścigowe wraz ze swoim totalizatorem, ale także tych, którym daje możliwość traktowania toru jako miejsca czynnego wypoczynku dla całych rodzin.

Tor na Partynicach został wybudowany w latach 1905-1907. Już wtedy cały obiekt traktowany był jako założenie parkowe - park jeździecki i staramy się, aby nadal spełniał założenia sprzed 100 lat. Wydaje się to ważne, zwłaszcza w powiązaniu z wciąż trudną sytuacją wyścigów konnych nie tylko w Polsce. Wskazywanie toru wyścigów konnych jako miejsca aktywnego wypoczynku, żyjącego na co dzień, organizowanie na nim różnorodnych imprez sportowych i rekreacyjnych oraz pikników pomaga uzasadniać potrzebę jego istnienia i rozbudowy. Taką drogę pokazują też inne kraje, w których wyścigi oraz totalizator wyścigowy są dobrze rozwinięte. Tory wyścigów konnych traktowane są wszędzie jako dziedzictwo narodowe, także tory polskie zasługują na szczególne traktowanie.



Finisz Derby koni półkrwi 2008, od lewej: Samoa - A. Kulikowski, Levis - S. Jadwiszczak, Aspero - J. F. Laskosz.

A jednak można

Od 1998 roku na Partynicach powstały dwie kryte ujeżdżalnie, nowa 40-boksova stajnia sportowo-rekreacyjna, replika grodu wczesnośredniowiecznego oraz miasteczko westernowe Jack's City. Nowe budowle niezwiązane bezpośrednio z wyścigami konnymi lub sportem jeździeckim wpisują się jednak w program rekreacyjny obiektu. Oczywiście nowe inwestycje nie powstawały z dnia na dzień, wszystkie działania były synchronizowane, sukcesywnie modyfikowane i połączone z pozyskiwaniem środków finansowych na ich realizację nie tylko od właściciela toru, czyli miasta. Przykładowo rozbudowa krytej ujeżdżalni możliwa była dzięki uzyskaniu dotacji z Ministerstwa Sportu. Corocznie dokonywane są

także remonty modernizacyjne istniejących obiektów. Nowym wizerunkiem mogą poszczycić się trybuna główna, zarządu, pawilon herbaciany. Z myślą o działalności sportowej zmodernizowano i wybudowano czworoboki oraz plac konkursowy dla konkurencji skoków. Wszelkie działania, nawet te, które nie są bezpośrednio związane z wyścigami i jeździectwem, mają jednak „konia w tle”, a także pozwalają na całoroczne popularyzowanie obiektu. Tor wrocławski jest jednym z zaledwie trzech takich obiektów w Polsce, co doceniają władze Wrocławia i chętnie prezentują tor jako jedno z unikatowych miejsc miasta. Dzięki temu obiekt w trakcie specjalnie zorganizowanych spotkań połączonych z Dokazami konnymi gościł m. in. finalistki konkursu Miss World, grupę ambasadorów 60 państw świata oraz prezydentów polskich miast. Partynice, dysponujące znacznym terenem zielonym i dużymi możliwościami (własne nagłośnienie, bufet gastronomiczny, infrastruktura w Jack's City, trybuny z dobrym zapleczem sanitarnym, kameralny pawilon herbaciany), są wynajmowane w celu organizowania imprez niekolidujących z prowadzoną działalnością i niezaburzających normalnego funkcjonowania firmy. Tor jest również chętnie wykorzystywany nie tylko przez firmy lokalne do organizowania firmowych imprez integracyjnych i pikników. Partynice to także miejsce akcji skierowanej do przedszkoli i szkół „Cały Wrocław czyta dzieciom” letnich półkolonii oraz całorocznych wycieczek szkolnych. W czasie takich imprez pokazy jeździeckie, jazdy konne oraz pokazowe gonitwy przybliżają to, czym zajmujemy się na co dzień, i zachęcają do czynnego udziału w naszych różnych przedsięwzięciach. Pokazy towarzyszą także najważniejszym dniom wyścigowym, uatrakcyjniając ofertę wyścigową.



Francuskie kłusaki w akcji (Lesmeral de Chenu- B. Novak).

Wyścigi na poziomie

Wrocławski Tor Wyścigów Konnych - Partynice jest bowiem przede wszystkim organizatorem wyścigów konnych. Konie ras półkrwi mają tu prowadzony stacjonarny trening i próby dzielności od 1976 r. (z przerwą w roku 1993). Konie czystej krwi arabskiej, po przerwie trwającej prawie 40 lat,

powróciły na Partynice w roku 2003. Oprócz gonitw rozgrywanych galopem dla koni ras półkrwi i czystej krwi arabskiej dzięki współpracy z Cheval Français i podpisanej z Francuzami w 2004 roku umowie na torze odbywa się też sezon dla kłusaków francuskich. Na podstawie podpisanej umowy strona francuska finansuje nagrody w tych gonitwach. Sezon wyścigowy trwa we Wrocławiu od kwietnia do października z przerwą w lipcu. Konie trenowane we Wrocławiu biorą też udział w gonitwach rozgrywanych na torze sopockim i sporadycznie, choć nie bez sukcesów na torze służewieckim. Corocznie organizowanych jest we Wrocławiu około 19 dni wyścigowych, konieczne jest więc uzupełnienie kalendarza wyścigowego imprezami sportowymi i innego rodzaju działalnością.

W związku z tym Partynice oferują naukę jazdy konnej, a wspólnie z przychodnią Otto-Prodent i Stowarzyszeniem Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej Pegaz prowadzona jest hipoterapia. Na WTWK - Partynice stacjonuje na stałe 220 koni, z czego około 160 to konie wyścigowe, a pozostałe to konie w płatnym pensjonacie. Dysponujemy także 40 tzw. bokсами letnimi, które umożliwiają pobyt koni przyjeżdżających na wyścigi i zawody. W czasie najważniejszych i największych imprez wyścigowych i sportowych to nie wystarcza, przyjeżdżają do Wrocławia boksy tymczasowe. Organizowanie działań sportowych (zawody, szkolenia i codzienne treningi) możliwe jest dzięki współpracy z Amatorskim Klubem Ujeżdżeniowym Thomson (organizatorem m.in. Mistrzostw Polski i eliminacji Pucharu Świata w Ujeżdżeniu oraz ubiegłorocznych eliminacji Halowego Pucharu Polski w Skokach) i Jack's City Western Team Wrocław (organizator zawodów regionalnych i współorganizator Mistrzostw Polskiej Ligi Western i Rodeo), które działają na torze.

Wrocławski Tor Wyścigów Konnych - Partynice podczas sezonu wyścigowo-jeździeckiego współpracuje z dolnośląskimi i ogólnopolskimi rozgłościami radiowymi, redakcjami czasopism codziennych i fachowych oraz dolnośląskimi stacjami telewizyjnymi. Z wielu rozgrywanych na Partynicach imprez przeprowadzane są transmisje telewizyjne, a relacje z wszystkich organizowanych wzmiankowane są w radiu i prasie.



Eliminacje Pucharu Świata w Ujeżdżeniu -
C. Haddad (USA) - Frido 17.



Wrocławska Olimpiada Młodzieży.

Ludzie z wizją

Jednym z pierwszych działań podjętych już w 1996 roku było stworzenie koncepcji zagospodarowania toru wrocławskiego. Została ona zmodyfikowana w roku 2005. W roku ubiegłym podjęliśmy współpracę z Wydziałem Kształtowania Środowiska Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu. W ramach

praktyk studenci tego wydziału pomagają nam stworzyć unowocześnioną, ale nie w sposób sprzeczny z tradycyjnymi założeniami, wizję Partynic. Działania te będą kontynuowane w latach kolejnych. Wielkim atutem Partynic jest wspaniały stuletni drzewostan. Obecnie staramy się pozyskać, oprócz środków z Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska, także środki z funduszu wojewódzkiego i z funduszy unijnych.



Finalistki konkursu Miss World.

„Dni wyścigowe i zawody jeździeckie przyciągają publiczność niezależnie od wieku i nadają imprezom charakter rodzinnego pikniku.”

Od ponad 10 lat Wrocławski Tor Wyścigów Konnych - Partynice działa więc wielotorowo. Wyścigi konne wspierane są innymi formami jeździeckimi, nie tylko z uwagi na zainteresowanie sportem i rekreacją jeździecką, ale przede wszystkim ze względów finansowych. Totalizator wyścigowy i sponsorzy nie zapewniają bowiem wystarczających środków na sfinansowanie większej liczby dni wyścigowych. Tak pewnie pozostanie również w latach najbliższych. Biorąc przykład z innych torów europejskich, można zauważyć, że zarówno dni wyścigowe, jak i zawody jeździeckie mają aspekt nie tylko sportowy, są one wielkim świętem, zabawą i różnorodnym show. Dzięki temu przyciągają publiczność niezależnie od wieku i nadają imprezom charakter rodzinnego pikniku. Organizowanie pikników i niejeździeckich imprez umożliwia pozyskanie dodatkowych środków na prowadzoną działalność, a jednocześnie reklamuje i upowszechnia obiekt. Obecne działania toru skoncentrowane będą na dalszym organizowaniu zarówno dni wyścigowych, jak i zawodów jeździeckich różnych dyscyplin, nie tylko klasycznych, o coraz wyższej randze, oraz na kontynuowaniu prowadzonej działalności rekreacyjnej.